

opusdei.org

Tajemnica Trzecia Radosna: Narodziny Pana Jezusa

Zimno. Ubogo. Jestem małym
sługą Józefa. Jaki dobry jest
Józef! Traktuje mnie jak syna.
Wybacza mi nawet, gdy biorę
Dzieciątka na ręce i godzinami
powtarzam Mu słowa pełne
słodczy i tkliwości...!

01-01-2011

W owym czasie wyszło
rozporządzenie Cezara Augusta, żeby
przeprowadzić spis ludności w całym

państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

(Łk 2, 1-7)

Ogłoszono dekret cesarza Augusta, nakazujący spis ludności całego imperium. Każdy więc musi udać się do miasta swoich przodków.

A ponieważ Józef pochodzi z domu i rodu Dawida, dlatego zdąża z

Dziewicą Maryją z Nazaretu do miasta króla Dawida, Betlejem w Judei (Łk 2,1-5).

I w Betlejem przychodzi na świat nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus! Nie ma dla Niego miejsca w gospodzie; rodzi się w stajni. A Matka Jego owija Go w pieluszki i kładzie w żłobie (Łk 2,7).

Zimno. Ubogo. Jestem małym sługą Józefa. Jaki dobry jest Józef! Traktuje mnie jak syna. Wybacz mi nawet, gdy biorę Dzieciątko na ręce i godzinami powtarzam Mu słowa pełne słodyczy i tkliwości...!

I całuję Go — ucałuj Go również! I tańczę Mu, śpiewam Mu i nazywam Go Królem, Miłością, moim Bogiem, moim Jedynym, moim Wszystkim...! Jak śliczne jest Dzieciątko...i jakże krótki jest ten dziesięć!

Różaniec Święty, 3

Mamy Boże Narodzenie.
Przypominają się nam różne
zdarzenia i okoliczności
towarzyszące narodzeniu Syna
Bożego i nasze spojrzenie zatrzymuje
się na stajence w Betlejem, na domu
w Nazarecie. Maryja, Józef i Dziecię
Jezus zajmują w bardzo szczególny
sposób centralne miejsce w naszym
sercu. Co nam mówi, czego nas uczy
to proste, a zarazem godne podziwu
życie Świętej Rodziny?

Spośród wielu możliwych rozważań,
jakie moglibyśmy tu przeprowadzić,
chciałbym teraz omówić przede
wszystkim jedną rzecz. Narodzenie
Pana Jezusa, jak to określa Pismo
Święte, oznacza nadejście pełni
czasu, moment wybrany przez Boga
dla ukazania w pełni Jego miłości do
ludzi, przez danie im swego
własnego Syna. Ta Boża wola spełnia
się w okolicznościach najbardziej
normalnych i zwyczajnych: kobieta,
która wydaje na świat dziecko,

rodzina, dom. Wszecmoc i wielkość Boga przychodzą poprzez to, co ludzkie, i jednoczą się z tym, co ludzkie. Od tej pory my, chrześcijanie, wiemy, że z łaską Bożą możemy i powinniśmy uświęcić wszystkie szlachetne rzeczywistości naszego życia. Nie ma takiej sytuacji na ziemi, jakkolwiek mała i pospolita mogłaby się ona wydawać, która nie mogłaby stać się okazją do spotkania z Chrystusem i etapem naszej wędrówki ku Królestwu Niebieskiemu.

To Chrystus Przechodzi, 22

Czy widzicie, jak niezbędne jest poznanie Jezusa, przyglądanie się z miłością Jego życiu? Wielokrotnie szukałem w Piśmie Świętym precyzyjnego określenia, biografii Jezusa. Podczas lektury odkryłem, że Duch Święty zamyka ją w dwóch słowach: *Pertransiit benefaciendo*. Wszystkie dni Jezusa na ziemi, od

narodzenia aż po śmierć, były
właśnie takie: pertransiit
benefaciendo, wypełnił je
czynieniem dobra. W innym miejscu
Pismo Święte powiada: bene omnia
fecit - dobrze uczynił wszystko.
Wszystko wykonał dobrze do końca,
nie czynił niczego oprócz dobra.

To Chrystus Przechodzi, 16

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/tajemnica-trzecia-radosna-
narodziny-pana-jezusa/](https://opusdei.org/pl-pl/article/tajemnica-trzecia-radosna-narodziny-pana-jezusa/) (26-03-2025)